

103 statki z polskich stoczni

1974 r. był pomyślnym dla polskiego przemysłu okrętowego. Umocnił on swoją pozycję w światowym budownictwie statków. Polscy stocznicy przekazali w użyciu do eksploatacji 103 statki o tonażu 678 000 DWT. Najlepszymi rezultatami może się poszczycić załoga Stoczni Gdańskiej im. Lenina, która zbudowała i przekazała do eksploatacji 32 jednostki o nośności 232.600 DWT.

Na podkreślenie zasługuje wejście do produkcji szeregu trudnych, skomplikowanych technicznie prototypów. Zaliczyć do nich należy m. in. 105-tysięcznik, nowy typ chłodniowca dla floty krajowej, statki do przewozu chemikaliów, serie kontenerowców oraz rozpoczęcie prac związanych z budową „gazowców”.

Polscy przemysł okrętowy w dalszym ciągu zalicza się do grona największych eksporterów statków. Aż 70 procent produkcji naszych stoczni to statki budowane dla armatorów zagranicznych. (PAP)

Zadania parlamentu w nowym roku

Pracowita kadencja Sejmu PRL

Wypowiedź Stanisława Gucwy

Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa w rozmowie ze sprawozdawcą parlamentarnym PAP omówił działalność Sejmu w 1974 r. w nawiązaniu do dorobku naszego parlamentu w VI kadencji oraz główne kierunki jego działania w 1975 r.

Sejm w bieżącej kadencji — powiedział marszałek — w oparciu o zasadnicze decyzje polityczne, szeroko rozwinął działalność wytyczającą i kontrolującą podstawowe kierunki działania państwa w dziedzinie społecznej i gospodarczej. Ta linia działania kontynuowana była również w 1974 r. S. Gucwa przypomniał m. in., że Sejm przedyskutował i akceptował, przedstawiony przez prezesa Rady Ministrów, program rządu w zakresie realizacji postanowień I Krajowej Konferencji PZPR. W uchwale swej Sejm stwierdził, że program ten oznacza nowy, doniosły krok na drodze polepszenia warunków życia ludzi pracy i służyć będzie dalszemu dynamicznemu rozwojowi kraju. Na listopadowym posiedzeniu Sejm podjął akt o doniosłym znaczeniu dla narodu — wniesiona na następne uchwalił XV Plenum KC PZPR i VII Plenum ZSL — z inicjatywy prezydium klubu poselskiego PZPR i klubu poselskiego ZSL — uchwałę „O dalszą poprawę wyżywienia na rodu i rozwój rolnictwa”.

Mówiąc o pracy komisji sejmowych S. Gucwa m. in. wspominał, że 11 komisji sejmowych oraz 8 wojewódzkich zespołów poselskich kompleksowo rozpatrzyło sprawy rodzinne.

Aktywność komisji sejmowych w czasie bieżącej kadencji ilustruje liczba 775 posiedzeń, 369 uchwalonych dezyderatów oraz 65 opinii skierowanych do rządu. Podkomisje lub zespoły poselskie przeprowadziły 367 wizytacji w terenie.

Bliska i rzeczowa współpraca Sejmu z rządem — kontynuował marszałek — ilustruje fakt, że członkowie rządu występowali 56 razy na plenarnych posiedzeniach, a prezes Rady Ministrów wielokrotnie.

Od 6 stycznia

„Głos” zawsze w poniedziałek

- Zwiększona porcja informacji sportowych
- Prosto z mostu ● Rozmowa na życzenie

Już jutro

wydanie niedzielne

- Wielkopolska Panorama ● Chopin w wiejskim klubie ● Młodzi Amerykanie o Polsce

Ponadto:

- Felietony ● Humor ● Rozrywka. Program telewizyjny na cały tydzień.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 3 stycznia 1975

Nr 2 (9586)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Weszliśmy w okres ze wszech miar szczególny

Posiedzenie Rady Ministrów

Wystąpienie premiera Piotra Jaroszewicza

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 2 stycznia br. odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Ministrów. Uczestniczyli w nim przedstawiciele CRZZ, NIK, kierownicy urzędów centralnych, prezesi centralnych organizacji spółdzielczych, wojewodowie i prezydenci miast wydzielonych.

W toku obrad, na tle dokonanego bilansu wyników społeczno-gospodarczych 1974 roku i minionego czterolecia, sprecyzowano kierunki działań

ności rządu, jego ogniw oraz całej administracji państwowej w procesie realizacji zadań roku 1975, który zamyka obecną pięcioletkę.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz podkreślił w swoim wystąpieniu, że pozytywny dorobek minionego roku osiągnięty w działalności produkcyjno-ekonomicznej oraz w realizacji polityki społecznej świadczy o prawidłowym wdrażaniu w życie kierunkowych politycznych decyzji VI Zjazdu PZPR. Był to rok ofiarny i coraz lepiej organizowanego wysiłku klasy robotniczej, rolników i inteligencji, znaczący pogłębieniem się korzystnych tendencji w gospodarce i życiu społecznym.

Podstawowym czynnikiem, który umożliwił rządowi, resortom, wojewodom i ich urzędom dobre wywiązywanie się ze swoich obowiązków była sprawowana po leninowsku kierownictwa i inspiratorska rola partii, były jasne i precyzyjne dyrektywy oraz zalecenia Biura Politycznego i plenarnych posiedzeń KC PZPR. Kierując się wytycznymi Biura Politycznego, rząd podjął w minionym roku wiele nowych rozwiązań, które sprzyjały do brei realizacji zadań bieżących oraz tworzeniu warunków dla przyspieszonego, społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju w dalszej perspektywie.

Rozpoczęliśmy już — powie dział premier — prace nad wykonaniem zadań ostatniego roku bieżącej pięcioletki. Roku VII Zjazdu partii, który wytyczył program rozwoju kraju na następne lata, a więc jest to rok ze wszech miar szczególny. Zaważył na bilansie naszych pięcioletnich dokonań, a jednocześnie stworzył bazę startu do zadań nowej 5-latki.

Dlatego też od pierwszych dni nowego roku musimy uchwycić i utrwalić właściwy rytm pracy oraz stworzyć wa-

runki do uzyskania wysokiego poziomu produkcji w styczniu i w I kwartale br.

Plan na rok 1975 jest zbilansowany i wewnętrznie spójny, zaś zawarte w nim zadania trudne ale realne. Wyrażając — w imieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Biura Politycznego KC i Prezydium Rządu — serdeczne podziękowanie za dotychczasową pracę kierownictwu Komisji Planowania, ministrom, kierownikom urzędów centralnych oraz organizacji spółdzielczych, wojewodom i prezydentom miast, pracownikom wszystkich ogniw gospodarczego i administracyjnego zarządu, premier Piotr Jaroszewicz wyraził przekonanie, iż nie poskąpią oni trudu ani gospodarskiej zapobiegliwości dla dobrego wykonania tego rocznych zadań. Rząd uczyni wszystko co niezbędne, aby nadal stwarzać po temu sprzyjające warunki. (PAP)

M. Soares w Moskwie

Portugalia spotkała nowych przyjaciół

Minister spraw zagranicznych Portugalii M. Soares przybył w czwartek do Moskwy z wizytą oficjalną. Na lotnisku powitali go minister spraw zagranicznych ZSRR — Andriej Gromyko i inne oficjalne osobistości.

Portugalia będzie przyczyniać się do realizacji polityki pokoju i bezpieczeństwa — oświadczył min. spraw zagranicznych tego kraju Mario Soares. Portugalia boryka się z wielkimi trudnościami. Musi ona zreorganizować odziedziczony system społeczno-gospodarczy i wejść na drogę budowy socjalizmu. Na tej drodze — powiedział minister — Portugalia spotkała nowych przyjaciół, a jednym z pierwszych jest Związek Radziecki, który nawiązał z Portugalią stosunki dyplomatyczne. Z ZSRR zawarliśmy już układ handlowy oraz porozumienie o komunikacji lotniczej i morskiej. Obecnie przygotowujemy jest porozumienie o współpracy kulturalnej między obu krajami. (PAP)

Gratulacje dla M. Ngouabi

Sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew wystosował do prezydenta Kongo (Brazzaville) M. Ngouabi gratulacje w związku z wybraniem go na stanowisko przewodniczącego KC Kongijskiej Partii Pracy.

Niepokój w Erytrei

Agencja AFP donosi z Addis Abeby, że w nocy ze środy na czwartek w rejonie stolicy etiopskiej prowincji Erytreja — Asmarę doszło do poważnych starć między armią etiopską i secesjonistami erytrejskimi. Według rozmaitych źródeł między rządem etiopskim i przedstawicielami frontów wyzwolenia Erytrei toczą się tajne rokowania na temat rozwiązania konfliktu.

B. Ecevit na Cyprze

Były premier Turcji, B. Ecevit przybył w czwartek z 5-dniową wizytą na okupowane przez armię turecką tereny Cypru. W ubiegłym tygodniu rząd cypryjski złożył protest na ręce sekretarza generalnego ONZ, K. Waldheima w związku z planami odwołania wyspy przez Ecevita, podkreślając, że wizyta ta może mieć ujemne następstwa dla rozmów między

przywódcami obu wspólnot cypryjskich.

Kolejna prowokacja Izraela

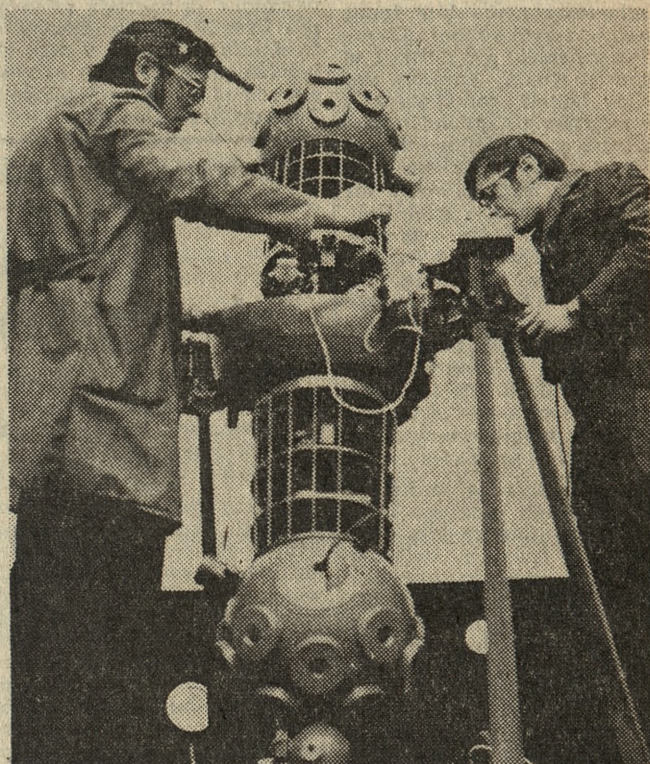
Jak donosi AFP patrol izraelski wtargnął w czwartek rano do miasta steczka Majdel Selm leżącego w południowym Libanie w odległości

ci 2 km od granicy izraelskiej. Agresorzy wysadzili w powietrze dom należący do jednego z mieszkańców i zranili jego 11-letniego syna.

Katastrofa w Nowym Jorku

Co najmniej 170 osób odniosło rany w wyniku wyłączenia się dwóch podziemskich pociągów pasażerskich zderzających do centralnego dworca w Nowym Jorku. Wypadek spowodował zatrzymanie wielu pociągów, którymi setki tysięcy pasażerów zmierzali do centrum Nowego Jorku.

Olsztyńskie planetarium



Olsztyńskie Planetarium Lotów Kosmicznych posiada jeden z pięciu na świecie projektor — gigant produkcji słynnych zakładów „Zeiss-Jena” (NRD). Przez dwa lata liczni turyści oglądali przez niego loty ciał kosmicznych. Ostatnio w Olsztynie przebywała ponownie ekipa pracowników Zeissa, by przeprowadzić gwarancyjną konserwację urządzenia. Na zdjęciu: inżynierowie z NRD — Ulrich Enders i Wolfgang Komler podczas prac konserwatorskich projektora. Fot. — CAF

W poznańskich przedsiębiorstwach

Jak zapowiada się rok?

— Jak zapowiada się w Waszym zakładzie rozpoczynający się rok 1975? Z tym pytaniem zwróciliśmy się wczoraj do dyrektorów kilku znanych poznańskich przedsiębiorstw. Odpowiadają:

Jerzy Przybylski — Wielkopolskie Zakłady Automatyzacji Kompleksowej „MERA-ZAP-MONT”: Pierwsze dni stycznia upłynęły nam na montażu instalacji automatyki na 105-tysięczniku „Marszałek Budionny” oraz przy synchronizacji III bloku 200 MW w elektrowni Dolna Odra. Podobne prace wykonujemy przy VIII bloku Elektrowni Kozienice, gdzie m. in. zastosowaliśmy własnej konstrukcji tzw. pulpit mozaikowy.

W roku bieżącym zamierzamy wprowadzić do produkcji nasze sprawdzone rozwiązania m. in. „zieloną falę” czyli system sterowania ruchem ulicznym oraz system sterowania

wodą lub gazem komunalnym — TM 10. Uruchomimy też produkcję szeregu nowych elementów systemu automatyki kompleksowej. Kontynuować chcemy modernizację zakładu w Ostrowie.

Na ten rok zaplanowaliśmy produkcję wartości około 1,5 miliarda zł. Chcemy utrzymać osiągniętą w roku ubiegłym (43 procent) wysoką dynamikę przyrostu produkcji oraz zwiększyć produkcję eksportową z 7,8 do 18 milionów zł dewizowych.

Jerzy Siczko — Fabryka Kosmetyków „Lechia-Pollena”: W styczniu poświęcać będziemy wiele uwagi wprowadzonej na rynek pod koniec ubiegłego roku, nowej serii kosmetyków „Konsul”. Również u nas w tym roku wartość produkcji wzrośnie o kilkanaście procent, co jest tym ważniejsze, iż nie zamierzamy zwiększać zatrudnienia. Przygotowujemy też szereg nowości, których jednak nie chciałbym zdradzać. Powiem tylko, że pod koniec I kwartału na rynku pojawi się nowa pasta do zębów zawierająca m. in. fluor. W bieżącym roku zakłady nasze obchodzą 50-lecie swego powstania.

Miron Elman — Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”: Nasza produkcja w tym roku wzrośnie o 190 mln zł i osiągnie wartość prawie 3 miliardów zł. W styczniu produkujemy głównie pieczywo cukiernicze i wyroby czekoladowe dla naszych tradycyjnych odbiorców: wojewódzkich przedsiębiorstw hurtu spożywczego. Zamierzamy też wprowadzić nowe gatunki pieczywa i wyrobów niskocukrowych oraz czekoladki o 2—3 smakach nadzienia równocześnie. W tym roku również budowany u nas będzie oddział przerobu ziarna kakaowego i magazyny dla tego ziarna.

Zasiłek dla królowej

Królowa brytyjska Elżbieta II, otrzymała zasiłek, w wysokości 1000 funtów, z funduszu publicznego, na remont dwóch domków w jej wiejskiej posiadłości Sandringham w hrabstwie Norfolk. Posiadłość ta, która ma powierzchnię 20 tys. akrów, składa się z 350 podobnych domków. Jak wiadomo, królowa należy bez wątpienia do najbogatszych kobiet w W. Brytanii.

Na drogach USA niebezpiecznie

W roku 1974 na drogach USA zginęło 44.500 osób, a setki tysięcy odniosły obrażenia. Informując o tym tygodnik „US News and World Report” podkreśla, że liczba osób, które poniosły śmierć w wypadkach samochodowych na autostradach i ulicach miast USA zmniejszyła się o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1973.

„Giorgione — Tycjanem”

Obraz z Luwru „Koncert”, który dotychczas uważano za jedno z dzieł Giorgione okazał się dziełem Tycjana. Taki jest wynik ostatniej ekspertyzy. Tym samym zakończył się spór co do autorstwa trwający półtora wieku.

Rozmawiał: M. P.

Dla uczestników konkursu nagrody wartości 4 mln. zł

**każdy hektar
rodzi więcej!**

Lepsze gospodarowanie, osiągnięcie jak najwyższych plonów z każdego hektara nie od dziś stoi w centrum uwagi wielko- polskich rolników.

Ogłaszając dwa lata temu wspólnie z redakcją „Gazety Poznańskiej” i Telewizji w Poznaniu wielki konkurs pn. „Każdy hektar rodzi więcej”, wychodziliśmy naprzeciw społecznemu zamówieniu. Stara- liśmy się popularyzować tych rolników, te zespoły, kółka rol- nicze, państwowe i spółdziel- cze jednostki, które zagospo- darowały najwięcej i naj- lepiej przejmowaną ziemię. Po- wodzenie w 1973 roku I etapu konkursu, w którym brało udział 4 169 uczestników indy- widualnych i zbiorowych, za- chęciło rolników do lepszego gospodarowania, a także po- ciągnęło za sobą nowe zgłosze- nia.

Obecnie zbliża się podsumo- wanie II etapu naszego kon- kursu obejmującego lata 1970 — 1974, w których należało przejąć i zagospodarować zie- mię. Brało w nim udział 4 566 uczestników, w tym 3 602 gos- podarstwa ponownie zgłoszo- ne i 964 gospodarstwa uczest- niczące po raz pierwszy. Za- gospodarowały one łącznie pra- wie 49 000 ha przejętej ziemi, z czego 10 540 ha w roku 1974.

Cieszy nas fakt uczestnic- twa w konkursie dużej liczby bo aż 4 253 gospodarstw indy- widualnych, 97 państwowych

Na prośbę Jordanii

Przyspieszono czterostronny szczyt

W czwartek Radio Amman po- informowało, że w godzinach popołudniowych tego dnia w Kairze spotkali się przedstawiciele 4 stron znajdujących się w konflikcie z Izraelem: Egi- ptu, Syrii, Jordanii i Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Kon- ferencja odbywa się na szcze- blu ministrów spraw zagran- icznych, a jej celem jest koor- dynacja działań i stanowisk wszystkich 4 stron. Konferen- cja miała odbyć się w sobotę, ale została przyspieszona na prośbę Jordanii. (PAP)

Telefony DONOSZA

● W Kijowie w pow. Środa „Warszawa” najechała na stojący, nie oświetlony samochód marki „Maz”. Stojący obok samochodu kierowca „Maza” zmarł po prze- wiezieniu do szpitala. W wypadku odniosła ciężkie obrażenia pasa- żerka „Warszawy” i przebywała w tej chwili w szpitalu. Straty przy samochodach ocenia się na ok. 40 000 zł.

● W szpitalu w Lesznie zmarł 52-letni E. W., który jadąc ul. Kilińskiego spadł z wozu i dostał się pod jego koła.

● U zbiegu ul. Przybyszewskie- go i ul. Marcełińskiej w Poznaniu zdarzył się z winy St. B. prowa- dzony przez niego samochód mar- ki „Syrena” z tramwajem linii „19”. St. B. i jego syn Robert od- nieśli ciężkie obrażenia i przeby- wają w szpitalu. Straty przy samo- chodzie szacuje się na 40 000 zł. (S)

POGODA

Zachmurzenie będzie całkowite i duże z lokalnymi niewielkimi opadami deszczu. Temp. maks. od 3 st. na wschodzie i 5 st. w cen- trum do 8 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość sil- ne, z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak

2 STRONA

GŁOS — 31 1975

Nie samą nauką student żyje

Pomoc państwa dla środowiska akademickiego

Miniony rok przyniósł dalszy wzrost pomocy państwa dla studentów — wyrażający się zarówno zwiększeniem świadczeń materialnych, jak i rozszerzeniem opieki socjalnej.

Od nowego roku akademickiego wzrosła wyraźnie liczba stypendystów: w zmienionym systemie stypendialnym pod- niesiona została tzw. górna granica przychodowości na jed- nego członka rodziny studen- ta, uprawniająca do otrzymy- wania pomocy materialnej. W dawnym systemie wynosiła ona 800 zł, w systemie zrefor- mowanym — który wszedł w życie w marcu ub. roku — pod- niesiona została do 1200 zł, a

od nowego roku akademickiego wynosi 1400 zł na jedną osobę. Dzięki temu liczba sty- pendystów wzrosła do przesz- ło 60 proc. ogółu studentów. Specjalną decyzją Prezydium Rządu przyznano dodatkowo na pomoc dla studentów 200 mln zł rocznie — co pozwoliło m. in. podnieść najniższe sty- pendia z 400 do 600 zł mie- sięcznie.

Zmieniony system sty- pendialny przewidywał również stworzenie tzw. rektorskiej pu- li stypendiów — przeznacz-onej na pomoc materialną dla tych studentów, którym wy- mogi formalno-finansowe nie- umożliwiają otrzymywanie po- mocy materialnej, ale nad- zwyczajne okoliczności — np. przewlekła choroba czy rozbi- cie rodziny — uzasadniają przyznanie stypendiów. Ela- styczne przepisy umożliwiają również dalsze pobieranie sty- pendium w odpowiednio zmniejszonej wysokości przez studentów, których dochody na głowę rodziny wzrosły po- nad 1400 zł miesięcznie. Zwiększona pomoc materialna pań- stwa zapewniła lepsze warun- ki studiów dla młodzieży nie- zamożnej, a nowy system sty- pendialny wzbogacił zestaw za- chęty do lepszego nauki i zwięk- szył rolę samorządu studen-ckiego przy przyznawaniu po- mocy materialnej.

Efektywnie zwiększyła się pomoc państwa dla małżeństw studenckich — niejednokrot- nie znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życio- wej. Wprowadzono zasiłki w związku z urodzeniem się dzie- ka w małżeństwach studen-ckich oraz zasiłki rodzinne — takie same, jak w systemie opieki socjalnej dla rodzin pracujących. W większości do- mów akademickich wydzielono pokoje dla małżeństw stu- denckich — choć dotyczy to na- razie tylko przypadków, gdy oboje małżonkowie studiu- ją w tej samej uczelni.

Dalszej rozbudowie uległa studencka baza socjalna. Do- końca listopada 1974 r. liczba miejsc w domach studenckich zwiększyła się o ponad 4 300. Stał się m. in. akademiki poli-techniki: białostockiej, czę- stochowskiej i łódzkiej, kosza- lińskiej i lubelskiej WSI, opo- lskiej WSP, Uniwersytetu Łódz-kiego. Poza planem wzniesione zostały domy akademickie dla Politechniki Rzeszowskiej i fi- llii Uniwersytetu Śląskiego w Sosnowcu. Równocześnie jed- nak notuje się ciągle „pośliz- gi” inwestycyjne i realizacja prac przy wielu obiektach ule- ga opóźnieniu. Trwa budowa wielu dalszych domów studen-ckich, stołówek i obiektów dy-daktycznych.

Realizuje się konkretny pro- gram działania, mający na ce- lu poprawę opieki zdrowotnej nad młodzieżą studencką. Zwiększono m. in. w 1974 r.

Chile

Reprywatyzacja banków

Jak wynika z dekretu jun- ty chilijskiej, który został opu- blikowany w Santiago, władze postanowiły reprywatyzować 12 banków upaństwowionych w okresie rządów prezydenta Allende. Ponadto junta odprze- da na wolnym rynku udziały państwa w 6 bankach chilijs-kich oraz zezwoli bankom zagranicznym na wznowienie normalnej działalności w tym kraju. (PAP)

„Wstrząs na starcie”

Wzrasta recesja brytyjskiej gospodarki

1975 rok w W. Brytanii stoi pod znakiem recesji gos- podarczej, a nawet realnego niebezpieczeństwa załamania się koniunktury. Brytyjski kanclerz skarbu, Denis Healey, zu- pełnie poważnie liczy się z ewentualnością recesji i kryzysu nie tylko w W. Brytanii, lecz w skali całego zachodu.

Według tradycyjnego nowo- rocznego oświadczenia mini- stra, opublikowanego w orga- nie kół biznesu „Financial Times”, rok 1974 był jednym z najtrudniejszych w historii W. Brytanii, ale zanoszą się na to, że nowy rok będzie jeszcze trudniejszy. Symptomy trud- ności są w brytyjskiej gos- podarce widoczne na każdym kro- ku: rekordowa inflacja, bezro- bocie, gigantyczna luka w bi- lansie handlu zagranicznego, bankructwa, konwulsje giełdo- we itd. W tej sytuacji staje się zrozumiałą przestroga Healeya, że wszyscy Brytyjczycy stoją przed koniecznością poświęceń wobec braku perspektywy wzrostu stopy życiowej, a na- wet jej spadku dla niektórych grup społecznych.

Równie pesymistyczne prog- nozy oficjalne zawarte były w oświadczeniach ogłoszonych z okazji Nowego Roku. Te złe prognozy znajdują potwier- dzenie w serwisie informacji gospodarczych z pierwszego dnia nowego, 1975 roku, w któ- rym zostały zasygnalizowane

Zamieszki w Kairze

Jak podaje egipska Agencja Prasowa Mena, „elementy nieodpowiedzialne” wywołały w środę rano zajścia w Kai-rze, podlegając ludność do na- ruszania prawa i do udziału w aktach gwałtu. Jednakże — stwierdza Mena relacjonując oficjalne oświadczenie rządo- we — mieszkańcy stolicy od- cięli się od burzycieli porządku. Siły bezpieczeństwa aresz- towały 48 osób. (PAP)

Helmut Schmidt o polityce rządu RFN

Biuletyn prasowy SPD opu- blikował w czwartek artykuł kanclerza RFN Helmuta Schmidta, w którym omawia on politykę rządu koalicyjne- go socjaldemokratów (SPD) i wolnych demokratów (FDP) w nowym roku.

Helmut Schmidt stwierdza, że w polityce zagranicznej Bonn zamierza realizować na- dal program zapoczątkowany przez poprzedni rząd Willy Brandta. Kanclerz RFN pod- kreśla, że pokój i bezpieczeń- stwo w Europie można zapew- nić jedynie dzięki wspólnym wysiłkom państw.

Jeśli chodzi o podstawowe za- dania w polityce wewnętrznej, jakie stoją przed rządem za- chodnoniemieckim, kanclerz podkreśla, iż koalicja rządowa SPD/FDP będzie prowadzić w dalszym ciągu politykę reform.

W 1975 roku — stwierdza kanclerz — Republika Federal-nej będzie zagrażać inflacja, bezrobocie i obniżanie się real- nych dochodów ludności. (PAP)

Wykonano wyrok na K. Kubzdylu

Wyrokiem z dnia 19. IV 1974 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu — Ośrodek w Kaliszu skazał Kazi- mierza Kubzdyla — za zabójstwo Franciszka i Stanisławy Ławnicz- ków zam. w Surminie powiat Ostrow Wlkp. oraz rabunek róż- nych przedmiotów dokonany z ich mieszkaniem — na łączną karę śmierci oraz utratę praw publicz- nych na zawsze.

Kazimierz Kubzdyl był już upr- dnie dwukrotnie karany i odby- wał karę pozbawienia wolności. Sąd Najwyższy utrzymał wyrok w mocy. Rada Państwa nie sko- rzystała z prawa łaski i wyrok zo- stał wykonany. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grun- waldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kole- gium: Marian Flejsterowicz (zastępca re- daktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sękowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności, z czytel- nikami 657 18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i te- min dokończony redakcja nie odpowiada. Reklamy nie zamó- wionych nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przeznaczenie: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów FKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029/35028 R-1

Zaczęło się na... Synaju

Żołnierski plac budowy

Zaczęło się od... drogi na Sy- naju. Tam porucznik inż. Ma- rian Nowakowski budował dro- gę podczas służby w jednost- ce specjalnej Wojska Polskie- go na Bliskim Wschodzie. W pustynnym skwarze, bez odo- wianego budulca, polscy żoł- nierze pracowali ofiarnie, by w porę przekazać solidną szo- sę samochodowym kolumnom dowożącym wodę do posterun- ków ONZ.

Absolwent WAT por. Nowa- kowski — kierował robotami umiędzynarodowienia, czym zyskał uzna- nie podwładnych i przełożo- nych.

Od kilku miesięcy por. No- wakowski jest dowódcą pod- oddziału, który m. in. buduje obiekty Wojskowego Instytu- tu Higieny i Epidemiologii w Warszawie.

„Dowodzi” murarzami, zbro- jarzami, cieślami, instalatora- mi i elektrykami. Dużą popu- larnością cieszy się wśród za- wodników o tytuł Brygady Dobrej Jakości, które to mia- no zyskują zespoły żołnierskie pracujące wydajnie i bez uste- rek.

W zespołach por. Nowakow- skiego nie ma podwykonaw- ców. Żołnierze nie tylko sami budują, dysponują także wła- snym transportem, składami, materiałami. Są samowystar- czalni. Budują z elementów gotowych i mieszanych. Spie- szą się, by jak najszybciej od- dać obiekt do użytku. (PAP)

Werdykt w procesie Watergate

W Waszyngtonie po trzydniu- wych naradach ława przy- sięgłych ogłosiła werdykt w- trwającym od 3 miesięcy pro- cesie wyższych przedstawicieli poprzedniej administracji, za- mieszanym w aferę Watergate.

Ława przysięgłych, która wypowiada się tylko co do tego, czy oskarżeni są winni, czy niewinni uznała, że były mini- ster sprawiedliwości John Mitchell, były szef biura Białe- go Domu, H. R. Haldeman i były doradca prezydenta do spraw wewnętrznych, John Ehrlichman są winni, m. in. sta- wiania przeszkód wymiarowi sprawiedliwości i składania fał- szowych wyjaśnień przed są- dem.

Sędzia Sirica w najbliższych dniach ogłosi konkretne i — jak się oczekuje — równe wy- roki. Uchodzi za pewne, że wszyscy uznani za winnych będą apelować. (PAP)

Pracowita kadencja Sejmu PRL

Dokończenie ze str. 1

to, kształtowanie i ochrona środowiska naturalnego, rezul- taty zmian w systemie zarzą- dzania, zaopatrzenie rynku w towary i usługi, rola nauki w przyspieszaniu społeczno-eko- nomicznego rozwoju kraju.

Drugim istotnym kierun- kiem działania komisji w 1975 r. będzie systematyczna kon- trola realizacji zadań, nakre- ślonych w uchwałach Sejmu — o perspektywnym progra- mie mieszkaniowym, o wycho- waniu młodzieży, o systemie edukacji narodowej, o dalszej poprawie wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa.

Na tematykę prac Sejmu w 1975 r. złożą się zapewne rów- nież i inne ważne problemy, które będą przedmiotem in- icjatyw i decyzji najwyższych władz politycznych.

Pracom Sejmu VI kadencji towarzyszy stała troska o jak- najpełniejszą realizację uchwał VI Zjazdu partii, pełne popa- cie dla polityki systematycz- nego wzrostu stopy życiowej ludzi pracy przy utrzymaniu wysokiej dynamiki społeczno- gospodarczego rozwoju kraju. Realizacja założeń planu na rok 1975 nie tylko stworzy wa- runki dalszego podnoszenia po- ziomu życia społeczeństwa, za- pewniając równocześnie dyna- miczny rozwój naszej gos- podarki, lecz również stanowi- będzie dobry pomost dla sta- ru na następne 5-lecie.

Tak więc podstawowy nasz cel — realizacja programu wy- borczego, którego treść wyzna- czyła uchwała VI Zjazdu par- tii, poparta przez sojusznice stronnictwa ZSL i SD — jest realizowany konsekwentnie — powiedział marszałek.

W życiu naszego parlamen- tu dużą rolę odgrywają kluby poselskie, które kierują nie- tylko polityczną działalnością posłów, ale także wnoszą wie- le inicjatyw pod obrady Sej- mu. Wysokiej aktywności człon- ków klubów poselskich PZPR, ZSL i SD towarzyszy również wysokie zaangażowanie pos- łów bezpartyjnych.

Wiele uwagi Sejm poświęcił

Podejrzani o mord pod Ostrołęką aresztowani

Jak informuje Prokuratura Woje- wódzka dla woj. warszawskiego, wyjaśniono już szereg okolicz- ności tragicznego w skutkach po- żaru we wsi Pełty k/ Myszyca (pow. Ostrołęka), który wybuchł w za- budowaniach rodziny Domianów. W zniszczonym przez pożar budyn- ku mieszkającym znaleziono zwłoki sześciu osób: Józefa Domiana (50 lat) i jego żony Apolonii (50 lat), córki: — Eugenii (21 l.) i Marli (13 l.), syna — Ryszarda (11 l.) oraz 8-miesięcznej wnuczki.

Ogledziny miejsca wypadku wzu- dzili już na samym wstępie śledzt- wa istotne podejrzenia co do oko- liczności wybuchu pożaru. Potwier- dziły je: zabezpieczone na miejscu pożaru ślady, wstępne ekspertyzy i inne dowody. W wyniku analizy materiałów prokuratura wojewódz- ka zastosowała wobec osób podejrzanych o popeł- nienie zbrojowego morderstwa. Ustalono m. in., że pożar spowo- dowały w celu zatarcia śladów — dokonanej przy użyciu broni palnej — zbrojowej zbrodni, u której podłoża leżały nieporozu- mienia rodzinne.

M. in. areszt zastosowano wobec Eugeniusza K. — zięcia Domianów, u którego odnaleziono też niele- galnie posiadaną broń, z której — według ekspertów — strzelano do ofiar.

Śledztwo w sprawie, która wstrząsnęła miejscową opinią pu- bliczną — nadal trwa. (PAP)

JEDNOŚĆ PRAW I OBOWIĄZKÓW

Zasada jednności praw i obowiązków stanowiąca podstawę socjalistycznych stosunków społecznych przejawia się ze szczególną wyrazistością w sferze pracy. Dobrze bowiem wykonywanie pracy w warunkach ustroju socjalistycznego jest pierwszym i najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela, podstawowym tytułem do korzystania z przysługujących mu praw i główną drogą prowadzącą do tworzenia warunków pełnego ich urzeczywistnienia. Coraz wydajniejsza i jakościowo lepsza praca jest źródłem wzrostu dobrobytu społeczeństwa, podnoszenia jakości życia, zapewnienia wszystkim pracującym i ich rodzinom coraz szerszego i lepszego różnorodnych potrzeb. Albo, inaczej mówiąc, realizacja ich prawa do własnego mieszkania, nauki, racjonalnego zaopatrzenia, opieki zdrowotnej, socjalnej, itp.

Potrzeby ludności określają zatem treść praw a warunki zaspokajania tych potrzeb — treść obowiązków. Podstawa więc i praw i obowiązków jest ta sama. Dlatego też coraz pełniejszemu korzystaniu z praw towarzyszyć musi coraz lepsze wypełnianie obowiązków. Inaczej, prawa nie mają materialnej podstawy dla ich realizacji.

Przestrzeganiu i realizacji zasady jednności praw i obowiązków w sferze stosunków wynikających z pracy służą przepisy Kodeksu Pracy. Zgodnie z tą zasadą kodeks reguluje prawa i obowiązki zakładu pracy oraz wzajemne zobowiązania zakładu pracy i pracowników.

Prześledźmy to na trzech płaszczyznach: współzależności praw i obowiązków pracowników, współzależności pomiędzy prawami i obowiązkami pracowników a prawami i obowiązkami zakładu pracy oraz przepisów prawnych służących ochronie uprawnień i obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

JEDNOŚĆ PRAW I OBOWIĄZKÓW PRACOWNICZYCH

Kodeks wyraźnie określa uprawnienia nabywane przez pracownika z chwilą zawiązania stosunku pracy, jego podstawowe obowiązki oraz wzajemną współzależność pomiędzy prawami i obowiązkami pracowników a korzystaniem z przysługujących uprawnień. Do podstawowych praw pracownika należą:

- prawo do zatrudnienia zgodnego z posiadanymi kwalifikacjami;
- prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia za pracę, stosownie do jej ilości, jakości i rodzaju oraz do sprawiedliwej oceny pracy;
- prawo do uczestnictwa w życiu zakładu pracy;
- prawo do wypoczynku;
- prawo do świadczeń zdrowotnych, socjalnych, kulturalnych i innych;
- prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy;
- prawo do dochodzenia swych roszczeń na drodze postępowania przeciw zakładowi pracy.

Najważniejsze zaś obowiązki pracownika są następujące:

- przestrzeganie ustalonego w zakładzie czasu pracy i wykorzystanie go w sposób jak najbardziej efektywny;
- dążenie do uzyskiwania w pracy jak najlepszych wyników i przejawianie w tym celu odpowiedzialnej inicjatywy;
- przestrzeganie regulaminu pracy i ustalonego w zakładzie porządku;
- przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przepisów przeciwpożarowych;
- dbałość o dobro zakładu pracy, chronienie mienia zakładu i używanie go w sposób zgodny z przeznaczeniem;
- przestrzeganie tajemnicy państwowej i służbowej;
- przestrzeganie zasad współzależności społecznej.

Nietrudno zauważyć, że pomiędzy uprawnieniami i obowiązkami pracowników zachodzi ścisła współzależność. Prawo do racjonalnego zatrudnienia, a także wynagrodzenia odpowiadającego efektom pracy oraz uczestnictwa, za pośrednictwem organizacji związkowej i samorządu robotniczego, w życiu zakładu pracy sprzyja zwiększaniu efektów pracy, przejawianiu inicjatywy, dbałości o ład, porządek i dobro zakładu pracy. Z kolei dobre wykonywanie obowiązków zapewnia możliwość pełniejszego korzystania z przysługujących uprawnień. Uzyskiwanie wysokich efektów pracy stanowi podstawę do uzyskania wyższego wynagrodzenia, wzorowe wykonywanie całości obowiązków daje prawo do nagrody lub wyróżnienia, wyniki działalności wszystkich pracowników zakładu decydują o wysokości funduszu socjalnego, a zatem o wysokości jakości świadczeń socjalnych, bytowych, zdrowotnych i kulturalnych zakładu pracy.

Nienagannie wypełnianie przez pracownika jego obowiązków zapewnia mu ponadto prawo do ochrony ciągłości pracy, natomiast złe — tego prawa go pozbawia. W myśl art. 25 Kodeksu Pracy, ciężkie naruszenie przez pracownika jego obowiązków stanowi podstawę do rozwiązania z nim stosunku pracy przez zakład bez wypowiedzenia.

WSPÓŁZALEŻNOŚĆ OBOWIĄZKÓW ZAKŁADU PRACY ORAZ PRAW I OBOWIĄZKÓW PRACOWNICZYCH

Wynika ona z jednności głównych zadań zakładu i pracowników. Aby te zadania dobrze wykonać, kierownictwo zakładu powinno stwarzać pracownikom warunki sprzyjające pełnemu korzystaniu z przysługujących im praw, należytemu wypełnianiu obowiązków, pracownicy zaś — wykonywać powierzone im obowiązki w sposób jakościowo dobry i zdyscyplinowany. Zgodnie z postanowieniami prawa pracy do najważniejszych obowiązków zakładu pracy należy:

- zaznajamianie pracowników z ich obowiązkami i uprawnieniami;

- organizowanie pracy w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy oraz wysoką jej jakość i wydajność;
- zapewnienie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy;
- terminowe i prawidłowe wypłacanie wynagrodzenia;
- ułatwianie pracownikom podnoszenia kwalifikacji zawodowych;
- stwarzanie warunków sprzyjających adaptacji nowych pracowników;
- zaspokajanie — w miarę posiadanych środków — socjalnych i kulturalnych potrzeb pracowników;
- stosowanie obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów oceny pracowników oraz wyników ich pracy;
- wpływ na kształtowanie w zakładzie zasad współzależności społecznej.

Unormowania te dają kierownictwu zakładu prawo do stosowania wysokich wymagań wobec pracowników i egzekwowania dobrego wykonywania obowiązków przez każdego pracownika, a jednocześnie wyraźnie określają powinności kierownictwa w stosunku do załogi. Natomiast załoga daje prawo wymagania od kierownictwa działań niezbędnych dla należytego wykonywania obowiązków pracowników, poprawiania warunków pracy i zakładowej opieki socjalnej.

Takie ujęcie jednności praw i obowiązków (obejmujące nie tylko uwarunkowania i zależności pomiędzy należytemu wypełnianiem przez pracowników powierzonej pracy a korzystaniem z wynikających z tej pracy uprawnień, ale również uwarunkowania i zależności pomiędzy prawami i obowiązkami pracowników a powinnościami i obowiązkami zakładu wobec pracowników) możliwe jest tylko w ustroju socjalistycznym. Tylko bowiem społeczna własność środków produkcji stwarza gwarancję urzeczywistnienia zasady równości i sprawiedliwości społecznej.

Nadrzędnym celem socjalistycznego zakładu pracy i każdego dobrze wykonującego swe obowiązki pracownika jest dobro społeczeństwa. Nie istnieją też w socjalistycznym zakładzie pracy antagonizmy sprzeczności między reprezentującym zakład (państwo) kierownictwem a pracownikami. Im lepiej kierownictwo zakładu i pracownicy wypełniają swe obowiązki, tym większa jest osiągnięta z pracy korzyść.

Dokończenie na str. 4

Z DOBRZYCH NAJLEPSI

Spółecznikowska pasja

Jadwiga Maciejewska ze Szkaradowa: ta 77-letnia mieszkanka powiatu rawickiego łączy w sobie wiejską tradycję — w ubiorze z nowoczesnością — w postępie i urbanizacji życia stała się otworem. Jadwiga Maciejewska obchodziła przed czterema miesiącami 50-lecie pracy społecznej, godnie uczczone przez ludzi, z którymi do tego czasu pracowała.

Krótko po zakończeniu I wojny światowej powstała w Szkaradowie organizacja kobieca — Koło Włościanek — skupiająca w swych szeregach młode, postępowe kobiety wiejskie. Maciejewską wybrano przewodniczącą tego koła. Jego członkinie, chociaż nie miały tak sprzyjających warunków jak obecnie, prowadziły działalność podobną do dzisiejszej w Kole Gospodyń Wiejskich. A więc były to rozmaite kursy praktycznych, gospodarskich umiejętności, opieka nad dziećmi i ludźmi starymi, organizowanie przedstawień amatorskich i wycieczek. Gdy tylko po II wojnie utworzono w Szkarado-

wie Koło Gospodyń Wiejskich, na jego przewodniczącą nie było oczywiście godniejszej, wypróbowanej w wieloletnim działaniu kandydatki, niż Maciejewska.

— Chyba już tę funkcję pełnić będę dożywoć, chociaż w naszym kole — najlepszym w powiecie — jest 150 młodszych ode mnie członkiń. Któraś z nich powinna już przejąć „berło”. Ale co tam! One mają mężów, małe dzieci. Ja już swoją piątkę odchowalam. Mam więcej czasu niż one. Tylko sił coraz mniej, tym bardziej, że ta społeczna funkcja nie jest jedyną, jaką mnie obdarzono. Wiele lat pracowałam w radach narodowych, radach nadzorczych GS i SOP, a także w spółdzielczości mleczarskiej. Całe życie miałam wypełnione wychowaniem dzieci i pracą społeczną. Na szczęście mąż był wyrozumiały dla moich społecznikowskich pasji, nieraz nawet służył mi dobrą radą. Teraz chciałabym już tylko pomagać w wychowywaniu dzieci i wnuków moich dzieci. Mam tych wnuków dwadzieścioro (jeden jest lekarzem) i piętnaścioro prawnuków.

Jadwiga Maciejewska z du-



Jadwiga Maciejewska
Fot. — H. Kamza

zą satysfakcją wspomina przeżyte lata. Wychowała dzieci na dobrych obywateli, jest ceniona w środowisku i przez władze, czego wyrazem było przyznanie Złotego Krzyża Zasługi i innych odznaczeń, a wśród nich „Orderu Serca — Matkom Wsi”. Chociaż mieszka sama, w jej domu zawsze pełno ludzi. Rezultatem wieloletniej działalności Maciejewskiej jest wdrożenie w szkaradowskich kołach do wzorowego porządku i gospodarności, ambicji, aby ich wieś była najładniejsza i najgospodarniejsza. O tym, że to się udaje, świadczy liczne na grody, uzyskiwane w różnych konkursach.

Z. D.

Socjalne dokonania roku 1974

Jak przedstawia się ubiegłoroczny bilans, patrząc nań od strony dokonań socjalnych zakładów pracy?

W minionym roku odbyła się pierwsza u nas ogólnopolska partyjno-państwowa zjazdowa narada poświęcona zagadnieniom socjalno-bytowym w zakładach pracy. Z całą mocą podkreślono na niej wagę obowiązków socjalistycznych pracodawcy wobec pracowników i ich rodzin, wzrost funkcji opiekuńczych zakładów pracy wobec swych załóg, co zresztą wspiera cała pogrudniowa polityka społeczna.

Był to rok bogaty w decyzje dotyczące warunków bytu społeczeństwa, przyniósł też szereg kodyfikacji socjalnych i zaopiniowania o wielkim, dalekosiędnym znaczeniu. Nie ma w naszym kraju rodziny, która nie odczułaby tego w formie podwyżki płacy czy innych świadczeń. Decyzją o dalszym zmniejszeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby chroni poziom życia całego społeczeństwa, głównie rodzin najmniej zarabiających. W trzecim kwarcie

tale ubr. średnia płaca netto w gospodarce społecznej wyniosła 3 249 zł i była o około 700 zł wyższa niż w 1972 roku.

Z innych dokonań wymienimy podniesienie najniższych płac, emerytur i rent (objęło to około 1,5 mln emerytów i rencistów). Ponadto ustanowiono specjalny 500-złotowy dodatek na dzieci kalekie, przygotowano grunt do działania Funduszu Alimentacyjnego, z którego pierwsze wypłaty będą dokonywane w styczniu 1975, zapewniając stałą pomoc dla samotnych i najniższej uposażonych matek i ich dzieci. Wprowadzono znacznie podwyższone dodatki rodzinne dla rodzin z trójmiem i więcej dzieci (około 600 tys. rodzin), których dochód na osobę nie przekracza 1 400 zł.

A przecież to tylko najważniejsze, ubiegłoroczne decyzje władz partyjnych i państwowych, podejmowanych przy współudziale związków zawodowych. Pociągało to za sobą szereg nowych obowiązków dla zakładowych służb pracowni-

czych, zreorganizowanych w marcu ubr.

Inną formą rozwiązywania szeroko pojętych spraw pracowniczych było utworzenie, również po raz pierwszy 3 funduszy — socjalnego, mieszkaniowego i nagród. Są one obecnie dla wszystkich jednolite; poprzednio, jak wiadomo, fundusz zakładowy obejmował tylko część przedsiębiorstw. Wprowadzenie jednolitych mechanizmów gospodarowania środkami, wypracowanymi bez pośrednictwa przez zakłady, uporządkowało zakładową gospodarkę socjalno-bytową, stworzyło warunki do stopniowego wyrównywania różnic między „bogатыmi” zakładami i „biednymi”.

Doświadczona pierwszego roku w pełni potwierdziła celowość tego posunięcia, co nie znaczy, że nie powstają i tu pewne znaki zapytania, np. odnośnie wykorzystania Funduszu Socjalnego. Okazało się bowiem, że zakłady około 65 proc. sum z Fun-

Dokończenie na str. 4
BOŻENA PAPIERNIK

Z imieniem Hemingwaya

Łowcy marlinów

Korespondencja z Hawany

towało 38 łodzi ze 144 zawodnikami.

Żeby stać się uczestnikiem imprezy trzeba legitymować się tylko dobrymi umiejętnościami w łowieniu ryb. Corocznie w konkursach eliminacyjnych na szczeblu prowincji biorą udział tysiące amatorów tej sportowej rozrywki. Największym honorem dla uczestnika jest oczywiście zakwalifikowanie się do finału, którym jest właśnie turniej im. Ernesta Hemingwaya. Po turniejach klasyfikacyjnych do udziału w finale dopuszczeni są trzej najlepsi z każdego związku, a zwycięzcy z każdej prowincji reprezentują drużyny regionalne. Kluby wojskowe przeprowadzają eliminacje dla wyłonienia finalistów we własnym zakresie.

Historia turnieju zapoczątkowana została w roku 1963 — w dwa lata po śmierci pisarza.

Hemingway, miłośnik rybołówstwa i sam znakomity łowca ryb, przeżył na Kubie wiele lat. Najpierw mieszkał w małym hoteliku hawańskim „Am-bos Mundos” — gdzie powstała powieść „Komu bije dzwon” — a potem na farmie

„El Vigia”, parę kilometrów na południowy wschód od miasta. Jego słynny jacht „Pilar”, albo stał zacumowany przy nabrzeżu w Cojimar, niewielkiej miejscowości rybackiej, leżącej o 20 kilometrów na wschód od Hawany, albo w poszukiwaniu białego czy latającego marlina penetrował wody Prądu Zatokowego zwane-go przez Hemingwaya „wielką błękitną rzeką”. Trasa wodna pomiędzy Cojimar a nowo wybudowanym osiedlem Hawana Wschodnia wciąż nazywana jest przez miejscowych rybaków „miłą Hemingwaya”.

Kiedy w roku 1954 Hemingway otrzymał literacką Nagrodę Nobla za książkę „Stary człowiek i morze” — która opowiada o walce starego rybaka z potężnym marlinem — tak się przy tej okazji wyraził: „Naprawdę nagroda należy się Kubie. Tutaj zostało napisane moje dzieło — wspólnie z moimi ludźmi z Cojimar, którego jestem autentycznym obywatelem. Tu jest moja przybrana ojczyzna, tu mam swe książki i dom”. Kiedy po raz ostatni Hemingway wychodził na łód kubański — wielki pisarz po-

wiedział: „Nie traktujcie mnie jak jankesa”.

Wśród wielu anegdot o jego życiu na Kubie, stary rybak Toledano pamięta i tę, która pochodzi z okresu, kiedy w Cojimar robiono zdjęcia do filmu „Stary człowiek i morze” z niezapomnianym Spencerem Tracy. Otóż jeden z wpływowych biznesmenów zaoferował Hemingwayowi urządzenie na jego cześć bankietu. Pisarz zażądał, żeby na przyjęcie zaproszono wszystkich miejscowych rybaków. Organizatorzy przygotowali dwa wielkie stoły. Jeden — dla oficjalnych gości, a drugi dla biednych rybaków z wioski. Wchodząc do sali, Hemingway najpierw pozdrowił wszystkich zebranych, potem spojrzął na przygotowane dlań honorowe miejsce i... usiadł wśród rybaków.

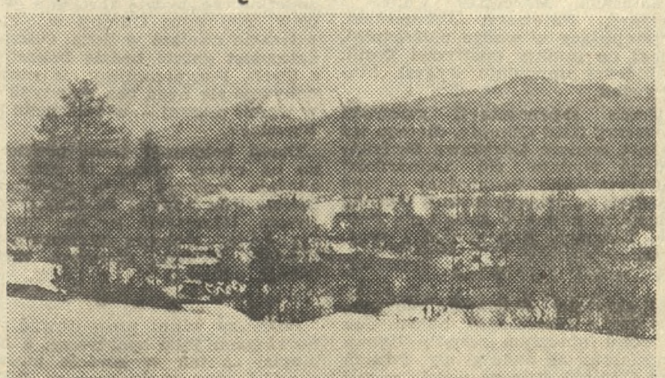
Po śmierci pisarza, zgodnie z jego życzeniem, dom „El Vigia” zamieniony został w muzeum poświęcone po pisarzu. I teraz na swych dawnych miejscach leżą tu wszystkie jego książki i osobiste drobiazgi. A w hotelu „Am-bos Mundos”, który przechodził ostatnio remont, pokój który stałe Hemingway wynajmował podczas pierwszych lat pobytu na Kubie — również przemieniono w muzeum poświęcone pamięci wielkiego pisarza.

URBANO FERNANDEZ

STRONA

GŁOS — 3 I 1975

Piękno Tatr



Podczas gdy u nas, na nizi nych, panuje niepodzielnie jesień, w Tatrach od wielu tygodni — zima. Na zdjęciu: widok Zakopanego od strony Gubałowski.

CAF — fot. Sochor

Dalsze doskonalenie pracy administracji

Rozporządzenie Rady Ministrów

„Ślubuję uroczystie na powierzonym mi stanowisku przy czynić się ze wszystkich sił do pomyślnego, socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wierności jej zawsze dochować, obowiązki swoje wypełniać sumiennie i starannie, przestrzegając zasad praworządności ludowej oraz kierując się interesem społecznym i zasadami budownictwa socjalistycznego” — tak brzmi rola ślubowania, które od stycznia br. składać będą pracownicy naczelnych, centralnych i terenowych organów administracji państwowej, a także urzędników podległych naczelnym i centralnym organom administracji państwowej. Tekst roty publikuje najnowszy 49 numer Dziennika Ustaw, zawierający m. in. rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie praw i obowiązków pracowników urzędów państwowych.

Rozporządzenie to, podjęte po porozumieniu z CRZZ, uznaje należyte zarówno za ważki krok w dziedzinie ujednolicenia praw i obowiązków wszystkich zatrudnionych w gospodarce narodowej, jak też za istotny do koment. określający w sposób kompleksowy rolę i zadania

pracowników administracji państwowej w dziedzinie stałego doskonalenia jej działania.

Precyzując kryteria, którym odpowiadać musi osoba kandydująca na etat pracownika państwowego, rozporządzenie — obok wymogu kwalifikacji — kładzie szczególny nacisk na wartości ideowo-moralne, które dają rękojmię należytego wykonywania powierzonych zadań.

Pracownik administracji państwowej musi zwłaszcza postępować zgodnie z zasadami praworządności ludowej, kierować się interesem społecznym i zadaniami budownictwa socjalistycznego, strzec autorytetu władzy dążąc do pogłębienia zaufania obywateli do organów administracji państwowej, działać wnikliwie, szybko i bezstronnie, udzielać niezbędnych informacji, czuwać, aby obywateli nie ponosiły szkody wskutek nieznajomości prawa i wyjaśniać jego przepisy, stale podnosić swoje kwalifikacje zawodowe i doskonalić się w wykonywaniu powierzonych zadań.

Jeden z ważnych przepisów rozporządzenia stwierdza, że

choć każdy pracownik obowiązany jest wypełniać polecenia służbowe przełożonych, to jednak, jeśli — jego zdaniem — polecenie takie jest sprzeczne z prawem, godzi w interes społeczny albo zawiera znamiona pomyłki — obowiązany jest on przedstawić swoje zastrzeżenia przełożonemu. W razie potwierdzenia polecenia na piśmie pracownik obowiązany jest je wykonać, jednak może zawiadomić o zastrzeżeniach kierownika urzędu lub gdy ten wydał polecenie — organ nadzoru nad urzędem.

Pracownika państwowego można zawiesić w pełnieniu

obowiązków, jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że dopuścił się on czynu stanowiącego podstawę do rozwiązania umowy o pracę, a dalsze wykonywanie przez niego obowiązków byłoby sprzeczne z interesem społecznym.

Rozporządzenie normuje też system wynagrodzeń i wyróżnień za wieloletnią pracę, szczegółowe zasady wypłaty na gród jubileuszowych i dodatków za wysługę lat, podkreślając m. in., iż pracownicy, którzy wykazują inicjatywę, wzorowo i sumiennie wypełniają swoje obowiązki mogą być m. in. wyróżniani w postaci awansów wcześniejszych niż wymagają tego przepisy. Za wybitnie osiągnięcia w pracy zawodowej nadawana będzie odznaka honorowa „Zasłużony Pracownik Państwowy”. Odznakę tę nadaje prezes Rady Ministrów na wniosek właściwego ministra lub wojewody, który ze swej strony zasięga opinii właściwej instancji związku zawodowego. (PAP)

Sport Sportowy styczeń 1975 r.

Styczeń nowego, 1975 roku upłynie pod znakiem sportów zimowych, choć nie zabraknie również emocji w zawodach innych dyscyplin sportowych, rozgrywanych w zamkniętych obiektach.

W pierwszych dniach, podobnie jak w ostatnich dniach grudnia, miłośnicy skoków narciarskich pasjonować się będą Turniejem Czterech Skoczni. Po konkursie w Garmisch-Partenkirchen, trzeci konkurs rozegrany zostanie 3 bm. na olimpijskiej skoczni w Innsbrucku, a ostatni 6 I. również w Austrii, w Bischofshofen.

W styczniowym kalendarzu narciarstwa alpejskiego figuruje aż 6 zawodów Pucharu Świata w konkurencji mężczyzn i kobiet. Nie wiadomo jednak, czy wszystkie dojdą do skutku, bowiem zarówno w Austrii, RFN, Francji, jak i Szwajcarii, gdzie mają się one odbyć, jest mało śniegu.

Biegacze walczą będą w Włoszech (8-9 I), RFN (18-19 I) i w Innsbrucku (31 I - 3 II) o Puchar Świata w konkurencjach klasycznych, przy czym zawody w Innsbrucku będą próbą tras olimpijskich. Najlepsi skoczkowie wyznaczyli sobie kolejne spotkanie w Spindlerowym Młynie (16-19 bm.), gdzie walczą będą o Puchar Przyjaźni.

Wiele ciekawych imprez przewiduje też kalendarz krajowy. Już w pierwszych dniach stycznia mają się odbyć w Zakopanem (jeśli pogoda dopisze) Mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie szybkim (4-5), a w kilka dni później międzynarodowe mistrzostwa Zakopane w tej dyscyplinie. W tym samym czasie odbędzie się konkurs skoków (4 I).

Pracownicy będzie styczeń również dla saneczkarzy. W tym i polskich, w Koenigssee (RFN) w dniach 6-12 rozegrany zostanie Puchar Narodów, następnie (13-19) we włoskiej miejscowości Valdaora rozegrane zostaną Mistrzostwa Europy, a pod koniec miesiąca w Imst (20-26) tradycyjne zawody o Puchar Alp.

Przewidziano też zawody w igrzyskach zimowych, w ramach przedolimpijskich zawodów. Jeśli dodamy do tego przedolimpijskie zawody w łyżwiarstwie szybkim w Innsbrucku (18-20) — to stwierdzić należy, że styczeń będzie okresem wielu ważnych sprawdzianów zarówno obiektów miasta Olimpiady Zimowej 1976 r. — Innsbrucku, a także poważnej próby

sił zawodników przed startem w igrzyskach.

W styczniu odbędą się też Mistrzostwa Świata w przełazach kolarskich (26 I) w Melchnan (Szwajcaria) oraz rozpoczyna się Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym w Kopenhadze (28 I - 1 II).

Z ważniejszych imprez krajowych w innych dziedzinach sportu należy wymienić tradycyjny turniej koszykówki, który rozegra się w Warszawie z okazji 30-letniej rocznicy wyzwolenia stolicy (5-12), międzynarodowy turniej piłki ręcznej z okazji wyzwolenia Łodzi (17-19), mioty pływacki z okazji wyzwolenia stolicy (19 I).

Na drugiej półkuli wystartują do kolejnych Mistrzostw Świata w wysięgach samochodowych formuły I najlepszych automobilistów, w zawodach „Grand Prix” Argentyny (12 I) i Brazylii (26 I).

Koszykarze Lecha grają w Belgii

Koszykarze pierwszoligowego Lecha wyjechali na tournée do Belgii. Kolejare rozegrają tam 2-3 spotkania w Gilly i Charleroi. Ich przeciwnikami będą zespoły I i II ligi belgijskiej. Drużyna Lecha powróci do Poznania 7 bm. (ad)

Najlepsi szermierze świata 1974 roku

Znany specjalista szermierczy red. Jerzy Jabrzmowski („Przegląd Sportowy”) publikuje co roku listy klasyfikacyjne najlepszych zawodników i zawodniczek świata. W 1974 r. pierwsze miejsca w poszczególnych broniach zajęli: floret kobiet: 1. I. Bobis (Węgry), drużynowo — 1. ZSRR, 2. Węgry, 3. Rumunia, 7. Polska; floret mężczyzn: 1. A. Romanowski (ZSRR), 6. J. Wojciechowski (Polska), 7. J. Kaczmarek (Polska), drużynowo — 1. ZSRR, 2. Polska, 3. Francja; szpada: 1. R. Elding (Szwecja), drużynowo — 1. Szwecja, 2. RFN, 3. Węgry, 10. Polska; szabla: 1. M. Aldo Mantano (Włochy), 10. J. Pawłowski (Polska), drużynowo — 1. ZSRR, 2. Włochy, 3. Węgry, 7. Polska.

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka z dnia 29 grudnia ubr. stwierdzono:

Losowanie I: 8 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 242.888 zł., 209 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 9.000 zł., 11.769 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 247 zł i 192.462 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

Losowanie II: 4 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 418.778 zł., 145 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 11.500 zł., 8.553 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 293 zł i 171.438 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 14 zł.

Porażka młodych hokeistów

W kolejnym meczu międzynarodowego turnieju hokejowego juniorów w Lahti, reprezentacja Finlandii pokonała Polskę 9:2 (3:1, 3:1, 3:0).

W drugim meczu RFN wygrała po wyrównanym pojedynku ze Szwajcarią 7:6 (2:3, 2:2, 3:1).

KTO Z KIM GDZIE?

KOSZYKÓWKI
Międzynarodowy turniej juniorów
Godz. 16.30 — Polska I — Polska II, Sala Olimpij przy ul. Świerczewskiego 25a.
Godz. 18.30 — RFN — Olimpia, Sala Olimpij.

Sukces poznaniaków w Danii

Olimpia — GKS Tychy na inaugurację ligi bokserskiej

W ostatnich dniach przebywała w Danii bokserska reprezentacja okręgu, która uczestniczyła w trzech miotyngach — w Aalborgu, Odense i Brovst. Pobyt poznaniaków w duńskich miastach zakończył się ich pełnym sukcesem. Odniesli trzy kolejne zwycięstwa 16:4, 12:2 i 10:2.

W Aalborgu swe pojedynki wygrali: Szczepaniak w drugiej rundzie, Pecka — z braku przeciwnika, Stachowiak na punkty z mistrzem Danii, oraz Łakomy, Kabarowski i Wajgelt. Przegrali Juddyci i Adamczak. W Odense wystąpiło tylko 7 naszych bokserów. Swa walkę przegrał jedynie Juddyci, zaś zwycięzcami pojedynków zostali: Fieske — na punkty, Szczepaniak i Marcinak wskutek poddania przeciwników, Kabarowski, Łakomy i Pecka na punkty. W Brovst, gdzie wystąpiła piątka Wielkopolań, zwycięstwa odnieśli: Adamczak, Marcinak, Pecka i Wajgelt. Natomiast Jakubowski, występujący w wadze półśredniej, uległ na punkty mistrzowi Danii, z którym uprzednio wygrał Stachowiak.

Trzon reprezentacji stanowili bokserzy GKS Olimpia, dlatego też opinią trenera Zdzisława Szafranskiiego wydaje się najbardziej autorytatywna. Poznaniacy — jego zdaniem — zaprezentowali wysoką formę, a najlepiej spisali się Pecka, Łakomy, Kabarowski i Wajgelt.

26 stycznia odbędą się pierwsze spotkania ekstraklasy boksu. Jak w roku ubiegłym zespoły ligowe podzielono na dwie grupy. Poznaniacy Olimpia walczą będzie w grupie A z Gwardią Warszawą, GKS Tychy, Turowem Zgorzelec, Stalą Rzeszów i Carbo Gliwice. Walory większości tych drużyn gwardzistów znają już z ubiegłorocznych pojedynków. Warto więc jedynie przypomnieć, że Gwardia Warszawa to mistrz Polski, a rzeszowska Stal debiutuje w lidze.

Do grupy B, gdzie występują druzgi wielkopolski zespół, konińskie Zagłębie, zakwalifikowano: wicemistrza Polski — Wybrzeże Gdańsk, Legię Warszawę, Górniką Pszów, Gwardię Wrocław i Avię Świdnik. Górnik Pszów, debiutujący w lidze, pokusić się może o bardzo wysokie miejsce w tabeli. Zespół trenera, mistrza olimpijskiego z Tokio, Mariana Kasprzyka ma w swym składzie takich pięściarzy jak: brazyjowy medalista z Hawany, Klekka, Biegalski, Ryszard Jagielski i Gajda.

Na inaugurację sezonu Zagłębie podejmować będzie Gwardię Wrocław, zwycięzcę Olimpii w walce o trzecie miejsce w lidze. Olimpia natomiast gościć będzie bokserów z Tych. Przypomnijmy, iż mecz odbywać się będą bez pojedynków w wadze muszej — w dziesięciu kategoriach.

Drugi bokserski front podzielono na cztery grupy. W czwartej właśnie walczą będą pięściarze Sokola Piła wraz z: Szombierkami Bytom, Górnikiem Radlin, Gwardią Łódź, Polonią Warszawą i Startem Elbląg. Pierwszy mecz Sokola odbędzie się w Łodzi.

Bokserzy winni prezentować się na ringach jako sportowcy, a nie hippisi — tak w skrócie można określić tezę apelu prezesa PZB, by baczniejszą uwagę zwracano na długosć czupryn pięściarzy. Krótkie włosy bokserów to nie tylko regulaminowy wymóg, lecz również oznaka ich osobistej i sportowej kultury. Delegaci PZB obserwując mecze będą mieli prawo niedopuszczenia długowłosych zawodników do walki. (ask)

Socjalne dokonania roku 1974

Dokończenie ze str. 3

duszu Socjalnego przeznaczył na wczasy i wypoczynek (co zapewniło ulgowe urlopy imponującej liczbie 3,5 mln osób i wakacje 6,7 mln dzieci i młodzieży). Nie zdejmuje to jednak z porządku dziennego pytania — czy Fundusz Socjalny nie powinien w większym stopniu rozwijać i innej działalności kulturalnej, sportowej itd. Oczywiście, nie chodzi o tworzenie żadnych sztywnych reguł, zważywszy, że walor Funduszu polega m. in. na jego elastyczności i dostosowywaniu go do różnie kształtujących się potrzeb.

Wiadomo np., że znacznego przyspieszenia wymaga rozwój ośrodków rekreacji niedzielnej, szczególnie wobec perspektywy wolnych sobót w roku bieżącym. W tej sprawie potrzebne jest szerokie współdziałanie zakładów pracy z terenową administracją. Dotyczy to

Automatyczne połączenia

Lublinianie rozmawiają z całym krajem

Mieszkańcy Lublina mogą już prowadzić rozmowy telefoniczne przy pomocy automata tycznych połączeń ze wszystkimi miastami wojewódzkimi w kraju. Jest to możliwe poprzez wykorzystywanie bezpośredniego połączenia Lublina z Warszawą — poprzez której centralę uzyskuje się bezpośrednio połączenia z miastami wojewódzkimi. (PAP)

również budownictwa mieszkaniowego oraz wspólnych urządzeń użyteczności publicznej.

Miniony rok obfitował w wiele ciekawych inicjatyw w tym zakresie, czego świadectwem może być chociażby 1945 przedsięwzięcie uczestniczących w ogólnopolskim konkursie na działalność socjalną i bytową. Nie wyczerpują one jednak bynajmniej wszystkich istniejących możliwości.

Jednym z podstawowych zadań związków zawodowych jest ogólna poprawa warunków pracy w zakładzie. Potwierdza to ten postulat wspomniana centralna narada partyjno-rządowa — związkowa wskazała równocześnie na niedostatki występujące jeszcze w wielu przedsięwzięciach. Dotyczą one głównie takich spraw, jak nie dostateczny rozwój działalności profilaktycznej i rehabilitacyjnej przemysłowej służby zdrowia oraz niewystarczająca dbałość o sprawy bezpieczeństwa i higieny pracy.

Nasz socjalny bilans roku byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o przygotowaniu do wprowadzenia w życie od 1 stycznia 1975 tak istotnego oręka dla świata pracy, jak nowy Kodeks Pracy. Przygotowania te objęły także zakłady pracy, jako że dokonana w tym akcie prawnym kodyfikacja ubezpieczeń, prawa zasiłkowego czy wprowadzenie innego rozjemstwa pracy — wymaga zmian organizacyjnych na wielu szczeblach.

BOŻENA PAPIERNIK

Malarstwo ze starej fotografii

W gruncie rzeczy jednak biedne, bo nieprawdziwe, kobiety, udające wielkie damy, z obrazów Fałata mówią nam smutnie i nieprzyjemne rzeczy. Odsłaniają jakąś część prawdy o człowieku. Pokazują ją jednak na innej zasadzie, niż było to dotychczas przyjęte w naszym kręgu kulturowym w sztuce współczesnej. Fałat nie zdradza bowiem masek ze swych modeli, nie ukazuje ich innego, nieoficjalnego oblicza. On przedkłada tylko w nieskończoność ów moment pozowania. Rejestruje sztuczność nazbyt długo trwającego uśmiechu lub gestu. Obnaża pustkę i bezsens udawania czegośkolwiek, śmieszność strojenia się we wdzięczne pozy.

Ciekawe bez wątpienia jest to malarstwo i na swój sposób przy tym oryginalne także w samym swym sposobie obrazowania. Me toda twórcza, jaką posługuje się Fałat w swym malarstwie wyraża się w bardzo szerokim nurtu sztuki figuratywnej, zapoczątkowanego przed laty jeszcze przez amerykański pop-art. Fałat sprowadza jednak ów obcy dla nas pop-art na nasze własne, polskie podwórko. Mocno osadza swe malarstwo w rodzimych historycznych realiach, zaopatrzone w własny, ironiczny, odautorski komentarz. Znajduje w gąszczu rozmaitych gotowych już wzorców i konwencji artystycznych swoją własną drogę. Jego malarstwo na tle całej naszej sztuki nowofiguratywnej staje się przez to najbardziej dostrzegalne, inne, własne.



Jedna z prac Antoniego Fałata. Fot. — H. Kamza

woluje się tak ironicznie w swoim malarstwie? Sądzę, że rzecz ma się akurat odwrotnie. Jest w tym malarstwie bowiem dziwne połączenie ironii i akceptacji. Jest zabawa cudzą, zużyta już konwencją i pastiszem, ale jest także autentyczna chęć zafascynowania dawną manierą artystyczną, starą formą. I właśnie ów mariaż drwiny i apoteozy, wydaje się tak bardzo frapujący i zagadkowy w tym malarstwie.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Jedność praw i obowiązków

Dokończenie ze str. 3

społeczna, tak w aspekcie materialnym, jak również wychowawczym. Tylko łączne, dobre wywiązywanie się i przez kierownictwo zakładu pracy i przez pracowników z ich obowiązków może zapewnić wysoką wydajność i efektywność pracy, skuteczną ochronę mienia zakładu, dobre warunki pracy i warunki socjalne, wysoką jakość stosunków międzyludzkich.

Podstawą wspólnego działania kierownictwa zakładu i pracowników na rzecz osiągnięcia dobrych ilościowo i jakościowo wyników pracy oraz poprawiania jej warunków jest przede wszystkim udział załogi w zarządzaniu przedsiębiorstwem, a zatem szerokie możliwości jej wpływu na działalność kierownictwa oraz jednolitość podstawowych interesów reprezentujących zakład kierownictwa i załogi. Niezwykle duże jednak znaczenie ma również prawne określenie obowiązków pracowników i kierownictwa, a za tem i gwarancje ich egzekwowania przez zastosowanie odpowiednich przepisów prawa.

ZAPOBIEGANIE NARUSZANIU JEDNOŚCI PRAW I OBOWIĄZKÓW W ZAKŁADZIE PRACY

Ze względu na podstawowe znaczenie umacniania jednolitości praw i obowiązków, stanowiącej — jak to stwierdziliśmy — jedność praw i obowiązków pracowników oraz obowiązków zakładu i załogi, wszelkie naruszenie tej jednolitości — czy to przez nierespektowanie uprawnień, czy też niewypełnianie obowiązków — pociąga za sobą określone sankcje karne.

HUMOR I SATYRA





W niedzielnym losowaniu
„KOZIOŁKÓW”
okazja dla graczy.
500.000 zł i samochód „Sy-
rena 105” oraz premie na
końcówki banderoli.
523-K1

Praca Nauka

Pomoc do dziecka przyjm-
ne na stałe, warunki bar-
dzo dobre. Poznań, Wro-
cławska 23 m. 8. 50698g

Kwalifikowany akwizytor
portretowy podejmie sta-
łą pracę zaraz. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 50448g.

Potrzebny pracownik do
gospodarstwa rolnego. Wy-
nagrodzenie bardzo do-
bre. Borzysław Kandulski,
poczta Grodzisk, pow. No-
wy Tomysł. 1238p

Zaopekuję się troskliwie
dzieckiem w swoim do-
mu. Tel. 406-53. 49786g

Ucznia przyjmę na bar-
dzo dobrych warunkach.
Mechanika pojazdowa, Po-
znań, Nad Wierzbakim 7.
49385g

Samochody

Samochód osobowy Mo-
skwicz 408 z radiem sprze-
dam, oglądać: 63-200 Jaro-
cin. Czerwonej Armii 12,
Marek Ogórkiewicz. Infor-
macji korespondencyjnie
nie udzielam. 1232p

pięć kraków do Flata 123p
— 1800 De Lux. Wacław
Lepczyński, 62-300 Wrze-
śnia, wieś Sokolowo, pow.
Września. 1229p

Wyważanie kół samocho-
dowych, zakładanie osłon
przeciwblotnych. Dąbrow-
skiego 164, naprzeciw O-
grodu Botanicznego. 49198g

Sprzedaż

Antyki — szafa, zegary,
kufle, porcelana misien-
ska, przedmioty ze starej
cyny sprzedam. Tel. 557-78.
49384g

Wózki dziecięce, różne
modele, wielki wybór po-
leca Brzozowska, Poznań,
Czerwonej Armii 10. 1062p

Sprzedam 2 ciągniki Su-
per i Zetor 25 niski. Cze-
staw Kisiel, Bolesław 15,
pow. Gorzów Wlkp. 1233p

Lokale
Swarzędz — zamienię M-3
nowe budownictwo, c. o.,
gaz, na mieszkanie Pozna-
niu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 48733g.

Koszalin — mieszkanie
spółdzielcze M-4 (telefon),
zamienię na podobne Poz-
naniu. Wiadomość: Ko-
szalin, tel. 267-29. 48542g

Młode małżeństwo (pra-
cownicy PAN) poszukuje
pokoju z wygodami. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 48555g.

Panna pracująca poszuku-
je pokoju 1-osobowego w
śródmieściu. Płatne rok z
góry. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 48835g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
48690g.

Unieważnia się

ZAGUBIONA
PIECZĄTKĘ:
Wojewódzki Zakład
Transportu
Miejskiego
w Poznaniu,
Zajezdnia nr 22
Turek
8250-K1

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną
Jeżyce, Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 49169g.

Sprzedam działkę 24 ary
z planem zabudowy, na-
dająca się na szklarnię,
bliisko miasta Kościana.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1240p.

Kupię domek pół bliźnia-
ka, ewentualnie w bud-
wie, możliwość rozlicze-
nia mieszkaniem własno-
ściowym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 49170g.

Zguby Różne

Dnia 21 XII 74 zgubiono
czerwony portfel z dro-
biazgam. Uczciwego zna-
lazcę proszę o odesłanie
pod adresem: Ratajczak,
62-404 Ciążeń. 50417g

Bransoletkę zabraną z
kroplejnicą kościół św.
Anny, wieczorem 28 ubm.
proszę zwrócić za wynag-
rodzeniem. Siemiradz-
kiego 3, I ptr. 50552g

Zgubiono prawo jazdy
kat. A i dowód rejestra-
cyjny 34-26 PB, na nazwi-
sko Mieczysław Kaj. Go-
lina, ul. Wolności 28.
49239g

UWAGA, DOSTAWCY MAKULATURY!

Z dniem 1 stycznia 1975 roku
podwyższone
zostały ceny skupu
MAKULATURY

Nowe ceny skupu tego poszukiwanego
surowca ustalone zostały w sposób
następujący:

1. Cena skupu od ludności i szkół

	Cena skupu w zł za 1 kg	
	loco	franco
a) makulatura mieszana	0,50	1,00
b) gazety	0,80	1,30
c) odpady tektury	0,60	1,10
d) makulatura natronowa uszkodzone worki po paszach i artykułach spożywczych bez wkła- dek oraz ścinki natro- nowe	1,00	1,40
e) książki, zeszyty, cza- sopisma jedno i wielo- kolorowe	0,60	1,20

2. Cena skupu od jednostek gospodarki uspołecznionej

a) makulatura mieszana	0,20	0,50
b) gazety	0,60	1,00
c) odpady tektury	0,60	0,85
d) makulatura natronowa — uszkodzone worki po paszach i artykułach spożywczych bez wkła- dek oraz ścinki natro- nowe	1,00	1,40
e) książki, zeszyty i cza- sopisma jedno i wielo- kolorowe, akta archi- walne, księgi handlo- we i biurowe	0,60	0,90
f) ścinki drukarskie	0,60	0,90
g) karty do maszyn staty- stycznych (typu holle- rith)	0,60	1,00

APELUJEMY

do Zakładów Pracy, do Szkół i do Miesz-
kańców woj. poznańskiego i m. Poznania

ZBIERAJCIE MAKULATURĘ

bo czekają na nią fabryki.

Można ją sprzedać po atrakcyjnych cenach
w oddziałach i detalicznych punktach sku-
pu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Su-
rowców Wtórnych, w każdej Gminnej
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz w
zbiornicach i punktach skupu Spółdzielni
Pracy „Surmet” w Poznaniu i „Jedność”
w Lesznie.

8397-K1

Warsztat mechaniki pojaz-
dowej, ul. Czarnkowska
10/12, otwarty po remon-
cie, dojazd ul. Dąbrow-
skiego. Polecamy swoje
usługi z zakresu diagno-
styki, naprawy i konser-
wacji Flata 125 p. 50162g

Matrymonialne

Posiadam Zuka, przyjmę
akwizycję. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
49944g.

Poszukuję garażu, wzglę-
dnie miejsca na wybu-
dowanie, na Starym Mie-
ście. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 48628g.

† Dnia 1 stycznia 1975 r. zasnęła w Pa-
nu po ciężkich cierpieniach moja ko-
chana żona, mama, teściowa i babcia

BOLESŁAWA KURASZ

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o go-
dzinie 13 z domu żałoby w Plewiskach na
cmentarz parafialny w Komornikach.

W głębokim żalu pograżony

mąż z rodziną

50649g

† W dniu 31 grudnia 1974 r. odeszła od
nas niespodziewanie, namaszczona Ole-
jami św., nasza najukochańsza i najdroż-
sza mamusia, teściowa, babunia, siostra,
szwagierka, bratowa i ciocia, śp.

ANNA BIALAS

z domu Cieślak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia
1975 r. o godzinie 10.15 na cmentarzu gór-
czyńskim.

W ciężkim smutku pograżony

dzieci i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

50678g

S. + p.

z Jezierskich

ZOFIA PŁYWACZYKOWA

nasza najukochańsza matka, babunia i cio-
cia, zmarła dnia 31 grudnia 1974 r., opa-
trzona Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia
1975 r. o godz. 14 na cmentarzu junikow-
skim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w dniu pogrzebu w kościele ks. Salezja-
nów przy ul. Masztalarskiej, o godz. 9.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córki, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Dominikańska 7 m. 6 50676g

Dnia 1 stycznia 1975 r. odszedł od nas
na zawsze ukochany mąż i ojciec

WOJCIECH SZULC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu juni-
kowskim.

W głębokim żalu pograżony
żona z córką i rodzina

Poznań, ul. Rycerska 13. 50666g

W dniu 1 stycznia 1975 r. zmarł nasz ko-
chany ojciec, teść i dziadek, lat 72

STEFAN GALUBIŃSKI

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina

50714g

Dnia 31 grudnia 1974 roku zmarł nagle,
przeżywszy lat 60, mój nigdy niezapom-
niany mąż, nasz najukochańszy tatuś
i najtrokliwszy dziadek, śp.

WŁADYSŁAW ŚLUZAR

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 stycznia
1975 r. o godz. 14.50 na cmentarzu komu-
nalnym na Junikowie.

Strapiona w nieutulonym żalu
żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Ułańska 16. 50709g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 1 stycznia 1975 roku zmarła nasza
najdroższa matka i babcia, przeżywszy
lat 78.

HELENA PIOCH

z domu Drews

wdowa po powstańcu wielkopolskim.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o go-
dzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie, synowe i wnuki

Poznań, ul. Promienista 14 c. 50632g

Dnia 31 grudnia 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., ukochana mat-
ka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 72

LUCJA HIRSCH

z domu Styczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 stycznia 1975 r. o godz. 10.15 na cmenta-
rze junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Szymańskiego 6 m. 6. 50636g

Dnia 1 stycznia 1975 roku, namaszczony
Olejami św., zmarł w wieku 86 lat, mój
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść,
dziadek i pradiadek, śp.

JÓZEF PLUTA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 bm. o godz. 9.40 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Kossaka 4. 50715g

Dnia 27 grudnia 1974 roku zmarła

STANISŁAWA GUZIKOWSKA

była długoletnia kierowniczka Biblioteki
Publicznej Miasta i Gminy w Jutrosinie,
wyróżniona odznaką Zasłużonego Działacza
Kultury, Medalem 30-lecia Polski Ludowej.

W Zmarłej straciłmy oddaną, sumien-
ną, powszechnie lubianą koleżankę.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy serdecznego
współczucia składają

pracownicy

Pow. i Miejskiej Bibl. Publ. w Rawiczu
i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Oddział w Rawiczu

18-K2

W dniu 29 grudnia 1974 roku zmarła po
długich cierpieniach, nasza długoletnia
współpracownica, była główna księgowa

BARBARA SZYMCAK

Wyrazy współczucia Rodzinie składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa

i współpracownicy

Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gostyniu

8497-K1

† Dnia 2 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., przeżywszy lat
66, nasz ukochany mąż, ojciec i teść

JÓZEF KRÓL

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o go-
dzinie 14.35 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Wzlotowa 4 m. 2. 50697g

† Dnia 31 grudnia 1974 roku zmarła po
ciężkiej i długiej chorobie, w wieku 63
lat, nasza najdroższa żona, matka, teści-
owa i babunia

WALENTYNA KOBERSKA

z domu Leśna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej
w Skórzewie.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Skórzewo, ul. Kolejowa 16. 50702g

† Dnia 31 grudnia 1974 roku zmarła po
ciężkiej chorobie ukochana mama, śp.

STEFANIA BABULA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia
1975 r. o godz. 11.40 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pograżeni

córka, syn i rodzina

Ul. Szamarzewskiego 26 m. 18. 50641g

† Dnia 31 grudnia 1974 r. zmarł śmiercią
tragiczną, w wieku lat 46, mój naj-
droższy mąż, nasz kochany ojciec, śp.

JAN WACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, pl. Waryńskiego 2 m. 1. 50751g

† W dniu 31 grudnia 1974 r. zmarł nagle
w Dusznikach Zdroju nasz najuko-
chańszy syn, brat, szwagier i wujek, prze-
żywszy lat 45, śp.

MARIAN RZESZCZAK

Pogrzeb drogiego nam Zmarłego odbę-
dzie się w dniu 4 stycznia 1975 r. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Cieszyńska 6.

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

żona i córka z rodziną

50640g

† W dniu 31 grudnia 1974 r., przeżywszy
61 lat, zakończyła po krótkich lecz
ciężkich cierpieniach swój bardzo praco-
wity żywot, opatrzona Sakramentami św.,
moja najdroższa żona, nasza ukochana
matka, teściowa, babunia i siostra

JÓZEFA KUREK

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia 1975
roku o godz. 11.10 na cmentarzu górczyń-
skim.

W ciężkim smutku pograżony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Grottgera 5 m. 1. 50631g

† Dnia 2 stycznia 1975 r., opatrzona Sa-
kramentami św., odeszła od nas na
zawsze, nasza najukochańsza mamusia,
babcia i siostra, przeżywszy lat 78

LUDWIKA SUMIŃSKA

z domu Michałowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia
1975 r. o godz. 15 na cmentarzu parafial-
nym w Żabikowie.

W głębokim żalu i żałobie pograżona
rodzina

Luboń 3, Żabikowska 62 m. 33, bl. B.

† W dniu 1 stycznia 1975 r. zmarła nagle
w wieku lat 80, śp.

WALENTYNA HEIGELMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia
4 bm. o godz. 13 z domu żałoby.

Pograżona w smutku

siostrzenica z rodziną

Dopiewiec, Osiedle 9. 50642g

† W dniu 31 grudnia 1974 r., opatrzonej
Sakramentami św., zmarł nasz uko-
chany ojciec, teść, brat, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy 80 lat

WŁADYSŁAW SCHÖNEICH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, ul. Palacza 122 m. 25. 50677g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 31 grudnia 1974 r. zasnął w Panu
nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek,
przeżywszy lat 79, śp.

LUDWIK DYONIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 stycznia br.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

żona, dzieci i rodzina

50701g

† W dniu 31 grudnia 1974 r. zmarła po
długich, ciężkich i z anielską cierpli-
wością znoszonych cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
córka, siostra, bratowa, szwagierka i cio-
cia, śp.

KRYSTYNA PIWOSZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
3 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyń-
skim.

W głębokim żalu strapiona

rodzina

50752g

† Dnia 2 stycznia 1975 roku zmarł mój
najdroższy, najtrokliwszy mąż, naj-
ukochańszy i najtrokliwszy ojciec i teść,
ukochany brat i wujek, śp.

HENRYK PIOTROWSKI

Jeździmy ostrożniej, ale...

TEATRY

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA (Scena Marciniek) — g. 17 przedstawienie zamknięte „Siała baba mak”.

KINA

KDF MUZA — g. 9.30, 11.30, 13.30, „Król, dama, walet” (RFN 18 l.), g. 15.30, 17.45, 20 „Bezbronne nagietki” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 13.30 „Potop” cz. I, g. 10.30, 17.20 „Potop” cz. II (pol. b.o. — barwny, szerokoformatowy, stereofoniczny na taśmie 70 mm).
BALTYK — g. 15.30 „Szary okrutnik” (radz. b.o.), g. 18, 20.15 „Kłama” (duń. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18 „Król, Dzikie Zachodu” (fr. 15 l.), g. 20 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Mania wielkości” (fr. b.o.), g. 19.30 „Zapis zbrodni” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Człowiek w pięknej krawacie” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii” (ang. b.o.).
KOSMOS — g. 17.30 „Spartakus” (USA 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Winnetou i król natty” (jug. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Sami swoi” (pol. b.o.).
OLIMPIA i OSIEDLE — nieczynne.
PALACOWE — g. 19 „Noc amerykańska” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „W imieniu narodu włoskiego” (wł. 15 l.).
PRZYJAŹN — g. 15.45, 18.30 „Lew w zimie” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szaleństwo miłości” (norw. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Godzina za godziną” (pol. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18 „Syn Gozdzili” (dop. b.o.), g. 20 „Heca” (RFN 15 l.).
TECZA — g. 17 „Pippi” (szw. b.o.), g. 19 „Tragedia Makbeta” (ang. 18 l.).
WARTA — g. 10 „Przygody Hucka Finna” (radz. b.o.), g. 12, 14, 16 „Dowódca armii” (radz. b.o.), g. 18 KIF — seans zamknięty („Smiercionośny ładunek”), g. 20 „Wahadło” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Babie lato” (bułg. b.o.), g. 16.45, 18.45 „Szpieg Szoguna” (jap. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Nie ma róży bez ognia” (pol. 15 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 seans zamknięty DKF „Luboziem”.
WRZOS (Mosina) — g. 14.45, 17, 19.15 „Janosik” (pol. b.o.).

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgi dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania (ul. Chelmońskiego 20) — tel. 69-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (ul. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).
Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Stowarska. Starożytna 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Zespół Rozrywki. Rozg. Opolskiej; 10.08 Arty wokalne, arie instrumentalne; 10.30 „Cudzoziemka” — ode. 10, 10.40 S. Mendez i jego zespoły; 11.10 Jazz po polsku; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Koncert żywych; 13 Motywy ludowe w twórczości G. Baciewicz; 13.30 Dyskoteka nastolatków; 14 „Hej ode wsi do miasta” — polskie zespoły regionalne; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki Burta Bacharach; 14.50 Listy z Polski; 15.10 Muzyka Feliksa Mendelssohna; 16.10 Propozycje do „Listy Przebojów”; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Ciekawostki Polaków; 17.20 Piosenki z uśmiechem; 17.35 Walce Franciszka Lehara; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Kupię, nie kupię — posłuchać warto; 20 Felieton literacki; 20.15 Muzyczny kalejdoskop; 21 Burza i faworytów; 21.10 Zapomniane przeboje; 21.35 Koncert bez biletu.

Tradycyjnym zwyczajem dokonujemy na początku roku bilansu strat powstałych na skutek wypadków na szosach i ulicach Wielkopolski w minionym roku. Po raz pierwszy od wielu lat można odnotować pewną poprawę w tym zakresie, chociaż sytuacja nadal jest niepokojąca i wymaga pełnej mobilizacji zarówno ze strony wszystkich użytkowników dróg, jak i instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo na drogach.

Sytuacja w ruchu drogowym w naszym województwie zmieniła się o tyle na lepsze, że zanotowano w 1974 roku spadek (o około 5 proc.) dynamiki wzrostu wypadków w porównaniu z poprzednimi latami. Po prostu liczba wypadków drogowych wzrasta w

Noworoczny Koncert Poznański

W sobotę 4 bm. o godz. 19.30 i w niedzielę, 5 bm. o godz. 11 i 18 w auli UAM odbędzie się noworoczny 116 Koncert Poznański organizowany przez Filharmonię Poznańską przy współudziale Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych i Redakcji „Expressu Poznańskiego”. A o tym wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej pod dyrykcją Zygmunta Małhika, soliści — Danuta Debich — sopran, Tadeusz Wojtych — aktor oraz Małgorzata Polyniczuk i Juliusz Stańda — tancerze, soliści baletu Opery Poznańskiej. W programie — montaż muzyczny „Rodzina Straussów”. (na)

Dziwna choroba

Niekiedy na drzwiach poznańskich placówek handlowych widnieje karta z napisem: sklep zamknięty z powodu choroby. Oczywiście absurd takiego sformułowania tkwi w drobnym na pozór niedomówieniu, wynikającym z braku jednego tylko, ale jakże istotnego w tym względzie słowa mianowicie: personelu. Być może większość klientów z racji przyzwyczajenia nie przykłada doń należytej wagi, choć dbałość o poprawność ściślego wyrażenia się winna stanowić troskę wszystkich. Dlatego też warto chyba uczulić kierowników poznańskich placówek handlowych, aby w momencie ich okresowego zamykania z powodu choroby personelu, baczniejszą uwagę przykładali do wypisywania stosownej informacji. Nie chcielibyśmy bowiem dać im dowiadywać się — z umieszczonych na drzwiach kartek — o chorobie sklepu. Jest to bowiem równie śmieszne co dziwne... (pik)

„Humphries Singers”; 22.15 Elementy hinduskie w muzyce rozrywkowej i jazzowej; 23.30 Od ragtime'u do rocka i rolla; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Spotkanie z jazzem.
WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 My 74 — audycja Studia Młodych; 8.45 Podhalańskie pieśni weselne; 9 Dla kl. VIII (Nauka o człowieku); „Co to znaczy ZOO?”; 9.20 J. Haydn: Kwartet smyczkowy G-dur op. 54 nr 1; 9.40 Dla przedszkoli: „Noworoczny oberek”; 10 „Pytania” — „O umarłej miłości” — szkic M. Jarochońskiego — rozmowa L. Grzeniewski, J. Odrowąż-Pieniążek, S. Lichański; 10.35 Rep. z Katowickiego Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Zaangażowanej; 11 Dla kl. II lic. (jęz. polski); „Kłęb — istota nieznaną”; 11.35 Pośpiech w gospodarstwie domowym; 11.45 Mel. z Kujaw i Pałuk; 12.05 Magazyn dla kobiet — autor Alina Radwańska; 12.20 10 min. na ludowo; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.50 Z taśmoteki spikera; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Jedzie zima”; 13.20 Gra klawesynistka szwedzka Eva Nord wall; 13.35 Rozmowa o kulturze; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kuba; 14 Więcej, lepiej, tańiej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Polska muzyka operowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem” — Chór męski „Bard” przy Związkach Zawodowych Górników; 16 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej — „Materialistyczna koncepcja dziejów”; 17.25 Aud. społeczna; 17.40 Audycja sportowa: „Sulimirczyk — Klub Młodości”; — autor Edmund Pacholski; 17.50 Radio-express; 17.55 Poznański koncert żywych; 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy; 19 Utwory A. Webera; 19.15 Język angielski; 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego który odbył się w Filharmonii Narodowej w Warszawie; 22.16 Magazyn studencki; 23.16 Sonety

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka, I. 35: „Badania funkcji”, cz. I (powt.); 7 — TTR — Uprawa roślin, I. 23: „Zmianowanie roślin” (powt.); 9.15 — Z serii: „Droga” — ser. film prod. TVP — „Musisz to wypić do dna”;

idącego prawą stroną jezdni, gwałtownie skręcał i w konsekwencji — ratując komuś życie — sam narażał się na tragiczne w skutkach konsekwencje.

Inne przyczyny to nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu, a także nadmierna szybkość. Chcąc jednak podkreślić wagę tego problemu podajemy, że liczba zabitych w wypadkach spowodowanych nadmierną szybkością jest o 50 proc. mniejsza niż to miało miejsce w wypadkach, których główną przyczyną stanowiło niewłaściwe poruszanie się po drodze czy po jezdni.

I wreszcie ostatnia sprawa, na którą zwracamy szczególną uwagę wszystkich, którzy mają jakikolwiek związek z motoryzacją — nietrzeźwość. W 1974 roku zatrzymano ponad 4000 kierowców, którzy prowadzili swoje pojazdy po wypiciu kilku piw, czy też kieliszków wódki. Ten problem występuje również w innych regionach naszego kraju i trudno zrozumieć, dlaczego niektórzy zasiadają za kierownicą po spożyciu alkoholu. Na co właściwie liczą? Chyba tylko na szczęście, które nie tylko ma ich uchronić od spowodowania wypadku, ale także od kontroli milicjanta czy też społecznego inspektora ruchu drogowego.

W kraju jest wiele instytucji i organizacji społecznych działających na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa na drogach. Wiele się robi, ale uważamy, że ich wysiłki powinny być nieco lepiej, niż dotychczas skoordynowane. Wtedy w znacznie większym stopniu i profilaktyka będzie skuteczniejsza.

MACIEJ STABROWSKI

Zamiast świeżych kwiatów



Od dłuższego okresu w kwiatniach prawie pusto. Brak świeżych kwiatów spowodował, że powodzeniem cieszą się zasuszone lub gałązki różnych roślin. One przecież również ubierają mieszkania.

Fot. — K. Przychodzki

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — inwestor i wykonawca

Dla przyspieszenia m. in. zagospodarowania terenów wokół wznoszonych domów na osiedlu Winogrady, inwestor — Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa utworzyła swego czasu tzw. grupę remontową. Zajmowała się ona głównie drobnymi remontami budynków, urządzeniem zieleni i małej architektury przy domach.

Potrzeby w tym zakresie, ze względu na coraz szybsze tempo budowania domów, okazały się znacznie większe, niż mogłyby być grupy remontowej. To też spółdzielnia systematycznie zwiększała liczbę pracowników i zadania przypadające na nich. W 1973 roku np. było ich 30 i wykonali oni roboty war-

tości 6 mln zł. Okazało się jednak, że na rozbudowywującym się osiedlu i ta kwota nie zaspokajała potrzeb.

Wobec tego w zeszłym roku spółdzielnia powołała do życia zakład remontowo-budowlany, który prócz wykonywanych do tej pory zadań, przystąpił także do budowy dróg wewnętrznych. Inwestor doszedł bowiem do wniosku, że tylko duży i sprawnie działający zakład może rozwiązać pewne problemy na bieżąco.

Sygnaliści czytelników

● Zniszczono chodniki, zablokowano zaplecze domów przy ul. Soboteckiej i Odległej. „Hydrobudowa 9” gromadzi cały sprzęt wokół domów. Nie ma przejeźdźcy i przejazdu. Wracamy do mieszkań zablokowani do kolan.

● Dzielnicy Rejon Drog i Zieleni Stare Miasto poinformowały nas (pismem z 19 listopada br.), że wyrównał spychaczem i żużlem ul. Warzywną. Mieszkańcy są innego zdania, uważają, że ulica ta nadal jest trudna do przebycia, pokryta wyrwanymi, dołami i kałużami. Nie zauważyli, aby ktokolwiek tam coś robił.

...i odpowiedzi

● Urząd Dzielnicy — Jeżyce informuje nas, że administracja budynku przy ul. Budzińskiej 5 została zobowiązana do wykonania naprawy pokrycia dachowego, opieszale i rur spustowych. Po dokonaniu rozliczenia przez administrację Komitet Obwodowy ustali zakres i termin wykonania remontów bieżących.

INFORMUJEMY

Akademia Medyczna oraz Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne nie zapraszają dzisiaj o godz. 18 (ul. Paderewskiego 7) na otwarcie wystawy pt. „Obraz Akademii”. Wystawa czynna będzie do 15 bm. w godz. od 10 do 19, a w niedzielę w godz. od 10 do 15.

Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza 4 bm. o godz. 12 do „Arsenału” (Stary Rynek) na otwarcie trzydniowego pokazu obrazów Jana Świtki. Jest to prezentacja 7 obrazów, których główny motyw tematyczny stanowi wybrany fragment ul. Ślusarskiej.

Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna m. Poznania zawiadamia o zmianie lokalizacji punktu szczepień ochronnych dla osób wyjeżdżających za granicę. Od 2 bm. mieścić się on przy ul. Sierociej 10 (IV ptr., pokój 10) i przyjmują w godz. od 8 do 16, a w soboty w godz. od 8 do 12.

„Społem” PSS informuje, że w Ośrodku „Praktyczny Pan” przy ul. Gwardii Ludowej 20 została uruchomiona poradnia dla młodych matek. Poradnia czynna jest w każdy czwartek w godz. od 17 do 20.

MO poszukuje świadków

Osoby, które były świadkami bójki 25. XI. 1974 r. o godz. 20.30 w Poznaniu przy ul. Solnej (na rożku pl. Wielkopolskiego), proszone są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komendą Dzielnicy MO Poznań — Stare Miasto, al. Marcinkowskiego 31, pokój nr 33, telefon 412-933 lub 412-777. (na)

Przyczynek

Trudno kupić klaser

Być może wina to Gwiazda, który w trakcie minionych Świąt Bożego Narodzenia nie tylko najgrzeczniejszych, faktem jednak jest, że chcąc teraz kupić w naszym mieście klaser do znaczków należy odbyć długą wędrówkę oraz zająć do wielu sklepów. Owszem, tu i ówdzie bywają, ale te większe i droższe za 200 złotych. Inne natomiast zniknęły jak kamfora. I co w tej sytuacji mają zrobić filatelisci, którzy wykupili niedawno abonament za 3 kwartały 1974 roku, a posiadane klasyry wypełnili już zbiorami?

Liczymy zatem, że poznański handel zwróci się o poprawę zaopatrzenia w ten poszukiwany artykuł. (pik)